

Marek Gruchelski

Szanse wykorzystania dla potrzeb Polski doświadczeń z procesu industrializacji południowo-koreańskiej gospodarki

Zarządzanie. Teoria i Praktyka nr 1 (9), 39-43

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Szanse wykorzystania dla potrzeb Polski doświadczeń z procesu industrializacji południowo-koreańskiej gospodarki / About new paradigm of opportunities to use South Korean experience in industrialization of the economy for Polish needs

Adres do korespondencji:

dr Marek Gruchelski
Wyższa Szkoła Menedżerska w Warszawie
e-mail: gruchelscy@tlen.pl

ABSTRACT

The article discusses the opportunities offered by use of the experience which have arisen in the process of industrialization of the South Korean economy. The conducted article analysis shows that all of the four major sources of economic success of South Korea such as: a) against the advice of IMF experts systematic implementation of technical progress by forcing industrialization of South Korean economy – moving from agriculture to light industry followed by heavy, chemical and automotive industry, ship building, advanced electronic technology, information technology or construction and export of nuclear power plants in spite of current difficulties proved to be very effective in the long run,- supporting the local private sector with extensive use of so-called cross-industry conglomerates so called chaebol; b) compliance with the principle that economic changes should be accompanied by educational policy focused on building human capital adjusted for the later stages of development; c) constant political will to subordinate economic policy to development of the state, are after suitable adaptation, to be used in the development and implementation of a long-term strategy for the development of the Polish economy

KEY WORDS: Industrialization, multi-conglomerates (chaebol), reindustrialization, exchange rate policy, labor market

W dniu 27.05.2014 roku w Wyższej Szkole Menedżerskiej odbyła się konferencja nt. „Współczesne problemy rozwoju i zacofania ekonomicznego (dlaczego jedne kraje są bogate a inne biedne)”. Wśród uczestników konferencji bardzo interesujący był referat Marty Kightley pod tytułem „Cztery przyczyny sukcesu rozwojowego Korei Południowej” (Kightley 2014). Referat ten skłonił mnie do zastanowienia się nad możliwościami wykorzystania doświadczeń z procesu industrializacji południowo-koreańskiej gospodarki dla potrzeb długofalowej strategii rozwoju polskiej gospodarki.

Mimo że zasady, na których oparto reformę rozwoju gospodarki południowo-koreańskiej dotyczą zjawisk

z przed 60 lat trudno nie zgodzić się z autorką referatu, że nie można zrozumieć dzisiejszej sytuacji w Południowej Korei bez cofnięcia się do tamtego okresu. **Należy podkreślić, że analiza wyników gospodarczych Korei Południowej może być ważnym przyczynkiem przy przygotowywaniu strategii rozwoju polskiej gospodarki.** Tym bardziej, że Polska w 1960 r. miała PKB wyższy od Korei Południowej. Gospodarka południowo-koreańska jest przykładem kraju, który z bardzo niskiego poziomu gospodarczego i poważnych zniszczeń wojennych w latach pięćdziesiątych jest dzisiaj krajem wysoko rozwiniętym, 7 światowym eksporterem samochodów, statków, elektrowni atomowych. Na początku lat sześćdziesiątych poziom PKB w Korei Południowej był na poziomie 80 \$ na 1 mieszkańca. Po wojnie w Korei Południowej

w latach 1950-1953 ½ bazy przemysłowej i ¼ linii kolejowych zostało zniszczonych. W dniu dzisiejszym PKB na jednego mieszkańca w Korei Południowej wynosi 23 000 \$ (natomiast PKB na 1 mieszkańca mierzony paritetem siły nabywczej przekracza 32 000 \$). Zmianom w poziomie PKB na jednego mieszkańca towarzyszyły poważne zmiany w strukturze gospodarki oraz podniesieniu jakości wytwarzanych dóbr i usług. W 1960 r. udział rolnictwa w tworzeniu PKB wynosił 39,9%, przemysłu 18,8% natomiast usług 41,5%. W 2013 roku ww. wskaźniki wynosiły odpowiednio: 2,6%, 39,2% i 58,2%. Wyniki osiągnięte przez Koreę Południową były w istotnym stopniu uzyskane w rezultacie zmian w systemie organizacji gospodarki jak również zastosowanym metodom prowadzenia polityki gospodarczej.

Cztery przyczyny sukcesu rozwojowego Korei Południowej według autorki referatu:

1. W okresie 1961-1979 władze Korei Południowej wbrew zasadom rachunku korzyści komparatywnych forsowały wdrażanie postępu technicznego umożliwiającego przekształcenie gospodarki opartej głównie na rolnictwie, poprzez rozwój przemysłu lekkiego, do gospodarki, w której głównymi gałęziami będą przemysł ciężki i chemiczny, a następnie produkcja nowoczesnych produktów w dziedzinie elektroniki, informatyki czy budowy elektrowni atomowych. Realizacja powyższych przekształceń przebiegała w układzie planów 5 letnich.
2. Rząd konsekwentnie wspierał lokalny sektor prywatny. Stąd stosunkowo wysoka efektywność gospodarowania mimo ograniczonego dostępu do gospodarki dla kapitału zagranicznego.
3. Przemianom gospodarczym towarzyszyła polityka edukacyjna ukierunkowana na tworzenie kapitału ludzkiego dostosowanego do realizacji kolejnych etapów rozwoju. Bardzo istotnym czynnikiem był udany proces transformacji administracji publicznej, której wysoki poziom pozwalał skutecznie nadzorować realizację kolejnych planów 5-letnich. Całe społeczeństwo poddane zostało z dobrym skutkiem procesowi kształtowania dyscypliny pracowniczej.
4. Koreańscy reformatorzy wykazali się stałą wolą polityczną w podporządkowaniu polityki gospodarczej rozwojowi państwa.

M. Kightley zwraca uwagę na szczególne cechy transformacji w Korei Południowej:

1. Celem koreańskich reformatorów było przeprowadzenie gospodarki koreańskiej w przyspieszony

sposób „przez kolejne etapy rozwoju od produkcji lekkiej pracochłonnej poprzez produkcję ciężką, po oparcie gospodarki na produkcji wymagającej najnowocześniejszych technologii elektronicznych”. Władze Południowej Korei odrzucały zarówno rozwiązania czysto wolnorynkowe sugerowane przez ekonomię neoklasyczną jak i model centralnego planowania. Podstawą przyjętych celów gospodarczych było przekonanie, że dopiero osiągnięcie przez południowo-koreańskich wytwórców wiodącej pozycji wśród najnowocześniejszych producentów w krajach wysokorozwiniętych pozwoli na pełen rozwój potencjału kraju oraz zapewni wysoki poziom PKB.

M. Kightley stwierdza:

Niezbędne w konkurencji międzynarodowej korzyści skali oraz niezależność produkcyjną i technologiczną planowano uzyskać poprzez tworzenie pełnych łańcuchów produkcyjnych wymagających z jednej strony rozwoju takich gałęzi jak przemysł chemiczny czy metalurgiczny dostarczających materiały do produkcji, z drugiej zaawansowanej produkcji wyrobów gotowych. Dodatkowo uważano, że powodzenie projektów industrializacyjnych zależy od „zgrania” w czasie inwestycji powiązanych produkcyjnie oraz ich odpowiednia lokalizacja. Dlatego nie liberalizacja gospodarki, a odgórne planowanie rozwoju w tym selekcja wiodących gałęzi, kontrola i koordynacja najważniejszych projektów w oparciu o ścisłą współpracę z sektorem prywatnym miały zapewnić sukces ekonomiczny w długiej perspektywie.

2. W realizacji koreańskiego cudu gospodarczego istotne znaczenie odegrał sektor prywatny, a w szczególności koreańskie prywatne korporacje tzw. czebole, czyli wielobranżowe konglomeraty. M. Kightley stwierdziła:

Współpraca pomiędzy czebolami, a państwem przybrała formę swoistego sojuszu rozwojowego, w którym państwo stwarzało warunki i koordynowało działania przedsiębiorstw, ale to one w dużej mierze niosły na barkach ryzyko komercyjnego powodzenia nakreślonych przez państwo przedsięwzięć. Posiadane przez właścicieli czeboli cechy powodowały, że wykorzystując warunki stwarzane przez państwo przekraczali plany, wykazywali inicjatywę i dynamikę charakterystyczną dla sektora prywatnego. Były to dynamiczne z natury, prywatne przedsiębiorstwa, zarządzane przez wybitnych kapitanów przemysłu, dążące do maksymalizacji zysku i zwiększania swojej pozycji w warunkach wykreowanych przez państwo. Działali dla zysku, unikając zachowań inercyjnych, często typowych dla przedsiębiorstw państwowych. Sukces czeboli był sukcesem pań-

stwa, ich upadek oznaczałby porażkę programu rozwojowego [...].

Czebole od początku musiały wykazać się umiejętnością konkurencyjności na rynkach zagranicznych. Ustalane wspólnie z administracją państwową bardzo wysokie cele eksportowe, które były głównym miernikiem ich sukcesu i dostępu do dalszych przywilejów. Wymuszana konkurencja międzynarodowa wymagała stałej poprawy efektywności i jakości produkcji, poszukiwania nowych technologii i dążenia do ciągłego postępu.

3. Do podstawowych elementów prorozwojowej infrastruktury instytucjonalnej należało stworzenie:
 - profesjonalnych i oddanych rozwojowi gospodarczemu ekonomicznych pionów administracji państwowej,
 - rozwój narzędzi, w ramach aktywnej polityki państwa, pozwalających na sterowanie czebolami. Możliwość wspierania i sprawowania kontroli nad czebolami opierała się na odpowiednio stworzonych do tego celu instytucjach w tym upaństwowionym systemie bankowym. Wykształcenie kultury ciężkiej pracy i prorozwojowego nastawienia społecznego jak również odpowiednio wykształcona kadra pracownicza stanowiły ponadto niezbędny fundament prorozwojowego państwa.
 - Dopełnieniem polityki gospodarczej była polityka społeczna nastawiona na intensywny wzrost kapitału ludzkiego i społecznego – elementów, bez których spektakularny sukces nie mógłby się wydarzyć. Obok znacznych nakładów na rozwój szkolnictwa, dostosowanego do wymogów rozwijającej się gospodarki prowadzono kampanie społeczne, które uczyły patriotyzmu i tworzyły kulturę pracy.

Przedstawiona przez M. Kightley charakterystyka źródeł sukcesu gospodarczego Korei Południowej zachęca do analizy możliwości zastosowania podobnych narzędzi polityki gospodarczej i przekształceń organizacyjno-własnościowych w Polsce. Należy jednak pamiętać, że powielanie wzorów gospodarczych, bez odpowiedniego przygotowania instytucjonalnego i organizacyjnego, przeważnie kończy się niepowodzeniem.

Pamiętając o ograniczeniach w prostym skopiowaniu programu koreańskiego, spróbujmy porównać sytuację naszego polskiej gospodarki z doświadczeniem koreańskiej industrializacji.

WNIOSKI – REKOMENDACJE DLA POLSKIEJ GOSPODARKI

1. Reformatorzy południowo-koreańskiej gospodarki przyjęli od samego początku transformacji gospodarki, że celem reform będzie przeprowadzenie procesu industrializacji kraju. Wyniki gospodarki południowo-koreańskiej zarówno w zakresie dynamiki wzrostu, poziomu inflacji, wysokości stopy bezrobocia czy salda bilansu handlowego i płatniczego potwierdzają w praktyce wybrany kurs industrializacji. Oprócz wspomnianych uprzednio wyników w zakresie dynamiki wzrostu PKB, poziom stopy bezrobocia w Korei Południowej w 1980 r. wyniósł 5,2% natomiast w 2014 r. 3,2% mimo wzrostu liczby ludności w tym okresie o 10 mln. Poziom inflacji w 2014 r. 1,4%-1,6% Saldo bilansu handlowego wyniosło w 2012 r. 28,5 mld \$ (eksport 548,1 mld \$, import 519,6 mld \$), natomiast saldo obrotów bieżących 28,5 mld \$. Konkluzją dla polskiej gospodarki w świetle zarówno badań dotyczących polskiej gospodarki na przykład, w zakresie bezrobocia jak i danych dotyczących innych gospodarek, w tym, Korei Południowej jest rozwiązanie problemów niskiego poziomu wzrostu PKB, wysokiego poziomu bezrobocia i emigracji, ujemnego salda deficytu w bilansie handlowym i płatniczym wymaga podjęcia działań na rzecz reindustrializacji polskiej gospodarki (Kędziński 7).

2. Opisany sposób uprzemysłowienia Korei Południowej polegający na:

- Przechodzeniu od rozwiązań technicznie łatwiejszych, technicznie o niższej kapitałochłonności i wyższej pracochłonności rolnictwo – przemysł lekki – przemysł ciężki, chemiczny – produkcja samochodów – statków – wyrobów zaawansowanej technologii w dziedzinie elektroniki i informatyki do trudniejszych i bardziej kapitałochłonnych oznacza, że reformatorzy brali pod uwagę stopę ryzyka i nie podejmowali się zadań, których prawdopodobieństwo niepowodzenia jest wysokie. Przed każdym kolejnym zadaniem miał miejsce proces przygotowawczy zarówno w zakresie infrastruktury rzeczowej jak i przygotowaniu kadr dla uruchamianej produkcji. Zadania były rozdzielane do realizacji w ramach kolejnych pięcioletek. **Łączono przy tym zadania zawierające wysoki udział postępu technicznego o niskiej pracochłonności oraz techniki absorbujące dużą liczbę pracowników.** Wydaje się, że postulowany obecnie proces reindustrializacji polskiej gospodarki powinien przebiegać wg. podobnych reguł.

Należy jednak pamiętać, że bardzo trudna sytuacja na rynku pracy w Polsce, jak również duże zadania wynikające z konieczności uzupełnienia ciągów technologicznych mogą być przyczyną napięć czasowych i konieczności uruchomienia większych nakładów w danym okresie czasu.

- W celu uzyskania maksymalnej niezależności gospodarczej szczególnie w zakresie produkcji proeksportowej długofalowe zmiany w strukturze gospodarki miały na celu uzyskanie poprzez wymianę z zagranicą korzyści skali oraz niezależności produkcyjnej i technologicznej poprzez tworzenie pełnych łańcuchów produkcyjnych. Rozwiązanie to było kopią rozwiązań przyjętych wcześniej w Japonii. Ich niewątpliwą zaletą jest obniżanie importochłonności zarówno eksportu jak i całej produkcji wytwarzanej w gospodarce. Słabą stroną z punktu widzenia możliwości zbytu na rynku międzynarodowym jest ograniczanie poprzez eksport produktów finalnych, możliwości zbytu producentów krajowych w krajach przeznaczenia, co wywołuje ostry sprzeciw z ich strony i również ze strony ich rządów. Wobec sprzedania znacznej części polskiego przemysłu obcemu kapitałowi polskie przedsiębiorstwa stanowią zaplecze produkcyjne dla produkcji dóbr finalnych firm – matek w krajach wysokorozwiniętych szczególnie firm niemieckich. Stąd proces wchodzenia w produkcję finalną, należy realizować równoległe z rozwojem produkcji podzespołów rozszerzając ich zakres na partnerów z poza Unii Europejskiej.
- Rozwój koreańskich firm przemysłowych, ze względu na niewielką skalę rynku wewnętrznego, z konieczności wiązał się z ekspansją na rynki zagraniczne. Według M. Kędzierskiego stosunek wolumenu handlu zagranicznego do PKB w latach 1966-1988 wzrósł z 29% do 82%, przy eksporcie rosnącym w latach 1973-1979 w tempie ponad 20% rocznie. Relacja eksportu do PKB także sukcesywnie rosła przez kolejne dekady – w 1981 r. wynosiła ona 34%, a w 2011 r. 56%. Niezależnie od szybkiego rozwoju eksportu (z 2,4% PKB w 1960 r. do niemal 10% dekadę później), konsekwentnej polityki proeksportowej i ochrony własnego rynku, bilans handlowy przez wiele lat pozostawał ujemny. Korea notuje trwałe dodatni bilans handlowy dopiero od czasów znacznego spadku wartości wona w wyniku kryzysu z lat 1997-1998 r. Podczas obecnego kryzysu gospodarczego koreański rząd zwiększył jeszcze nacisk na eksport – w 2011 roku współczynnik *trade to GDP* (eksport + import/ PKB x 100) przekroczył 100%.

Należy podkreślić, że przyjęta przez Koreę Południową strategia forsowania eksportu przyczyniła się w istotny sposób do podniesienia poziomu technicznego dóbr i usług produkowanych i w znacznej części eksportowanych przez południowo-koreańską gospodarkę. Kluczową rolę w aktywizacji salda bilansu handlowego i płatniczego odegrało zredukowanie poziomu kursu wona.

Sytuacja w zakresie polityki kursowej w Polsce (Gruchelski 2014: 5) jest bardziej złożona, chociaż niewątpliwie ma wpływ na ujemne saldo obu bilansów. Stosowana przez kolejne ekipy rządowe w Polsce polityka nadwartościowego kursu złotego z jednej strony w sposób sztuczny zaniżała zadłużenie zagraniczne (w tym i całkowite) w złotówkach w stosunku do PKB, z drugiej zaś była korzystna dla finansowania wkładu krajowego do przedsięwzięć współfinansowanych ze środków UE. Przy nadwartościowym kursie wkład ten był relatywnie niższy. Jednocześnie stosowanie kursu nadwartościowego, (czyli wyższego niż kurs równowagi) prowadziło do stałego wynoszącego blisko 20 mld \$ deficytu w bilansie handlowym i płatniczym. Konsekwencją była utrata blisko 1 miliona miejsc pracy. Zwiększenie popytu zewnętrznego na produkcję przeznaczoną na eksport jak i ograniczenie importu wymaga prowadzenia polityki kursu równowagi (a w przypadku dążenia do szybszego spłacenia długów zewnętrznymi) kursu podwartościowego. Wdrożenie takiej polityki wymaga jednak uwzględnienia wszystkich warunków ograniczających, w tym również problemu wysokości obciążenia długami zewnętrznymi PKB jak też kosztów pozyskania wkładów krajowych dla przedsięwzięć współfinansowanych ze środków UE. Reasumując, biorąc pod uwagę zarówno wpływ ujemnego salda bilansu handlowego i płatniczego na poziom zadłużenia sektora publicznego w Polsce szczególnie wobec wierzycieli zagranicznych, jak i wpływ na poziom bezrobocia konieczne jest przekształcenie kursu nadwartościowego w podwartościowy aby móc pokrywać koszty importu i obsługiwać zagraniczną część długu publicznego. Realizacja tego zadania wymaga jednak uwzględnienia ww. ograniczeń.

- Szczególną rolę w procesie uprzemysłowienia odegrały wielobranżowe konglomeraty tzw. czebole. Niezadawalające rozmiary rynku wewnętrznego jak i niedostatek kapitału spowodowały, że warunkiem skutecznego działania na rynku międzynarodowym było połączenie firm z różnych branż i stąd przyję-

cie formy konglomeratu. Jednostki te ściśle współpracują z administracją państwa zarówno w zakresie problemów gospodarczych jak i tworzenia kapitału ludzkiego. Znaczna część zarówno uczelni wyższych jak i szkół średnich, szpitali należy do czeboli, 75% wydatków na BiR pochodzi z przemysłu przede wszystkim z czeboli, a wyniki badań są wykorzystywane na ich potrzeby. Czebole integrują w swojej działalności małe i średnie przedsiębiorstwa. Czebole są własnością prywatnych właścicieli.

W Polsce większość dużych firm została sprzedana obcemu kapitałowi, a skutki są widoczne np. przy ubieganiu się o środki UE (Gruchelski 2013: 49-50). Słabymi stronami inwestycji współfinansowanych ze środków unijnych jest to, że wykonawcami projektów są firmy zagraniczne lub ich polskie firmy – córki wykupione w ramach prywatyzacji. Firmy należące do polskiego kapitału są głównie podwykonawcami. Nie tylko podstawowa część zysków przejmowana jest przez firmy zagraniczne, ale często firmy te nie wywiązują się ze swoich zobowiązań wobec krajowych podwykonawców, co na przykład, prowadziło do zapaści w całej branży budowlanej szczególnie polskich firm podwykonawczych, które budowały autostrady na „Euro 2012”. Rozwiązaniem (a przynajmniej złagodzeniem) obydwu problemów byłoby tworzenie konsorcjów, w których firmy zagraniczne czy ich spółki córki stanowiłyby mniejszość, a obecni polscy podwykonawcy byłiby głównymi udziałowcami. Konsorcja te, a szczególnie polskie firmy wykonawcze (członkowie tych konsorcjów) powinny być w sposób pośredni wspierani przez państwo. W ramach reguł unijnych nie jest możliwe bezpośrednie wspieranie przez państwo krajowych firm. Natomiast przepisy

unijne dopuszczają wsparcie pośrednie, na przykład poprzez tworzenie państwowych i (lub) państwowo-prywatnych (w tym i z mniejszościowym udziałem państwa) funduszy gwarancyjnych. Rozwój krajowych funduszy gwarancyjnych ma kluczowe znaczenie w przetargach na otrzymanie zamówień współfinansowanych ze środków unijnych. Większość z wymienionych firm podwykonawczych są to, bowiem przedsiębiorstwa średnich rozmiarów nieposiadających wystarczających własnych środków finansowych, aby gwarantować bezpieczeństwo wykonania przedmiotowych zamówień.

Istnieje pilna potrzeba powołania na bazie niesprzedanych tzw. strategicznych firm wielobranżowych konglomeratów realizujących podobne cele jak czebole w Korei Południowej. Forma własności konglomeratów obecnie w Polsce byłaby publiczno-prywatna, ale z czasem mogłaby przybrać formę prywatno-publiczną.

Reasumując, polityka przemysłowa, aby mogła być skuteczna musi stać się częścią spójnej polityki gospodarczej i zostać sprzęgnięta z polityką podatkową, edukacyjną, a także reformą rynku pracy. W jej realizacji obok administracji państwowej kluczową rolę powinny odegrać wielobranżowe konglomeraty.

Ostatni z wymienionych przez M. Kightley postulat, że „Koreańscy reformatorzy wykazali się stałą wolą polityczną w podporządkowaniu polityki gospodarczej rozwojowi państwa” jest istotny, bowiem, wskazuje na słuszność prowadzenia stałej, konsekwentnej i podporządkowanej interesom państwa długofalowej polityki w dowolnym kraju.

LITERATURA

1. Gruchelski M., Pobudzanie popytu na produkcję wytworzoną w Polsce w warunkach wysokiego zadłużenia gospodarki, [w:] Zarządzanie zmianami, Zeszyty Naukowe nr. 4, Warszawa 2013, s. 49-50.
2. Gruchelski M., Jak wyjść z impasu, 2014, s. 5.
3. Kędzierski M., Industrializacja Korei Południowej – co Polska może wykorzystać, s. 7.
4. Kinghtley M., Cztery przyczyny sukcesu rozwojowego Korei Południowej, Warszawa 2014.